

Gryczane żniwa na Dolnym Śląsku

Żniwa gryczane są już na półmetku. Zapowiadają się rekordowe plony (od 20-30% wyższe od przeciętnych), ale wyjątkowo niskie (o połowę niższe niż w 2011 i w 2010 roku) ceny skupu nie pozwalają rolnikom cieszyć się z dobrych zbiorów. Jeżeli ceny nie wzrosną to, mimo urodzaju, dochody z tej uprawy spadną o 20 do nawet 40% w stosunku do ubiegłego roku.

Na Dolnym Śląsku od kilku lat zauważa się coraz większe zainteresowanie rolników uprawą gryki. W tym roku gryka była uprawiana na ponad 8 tysiącach hektarów (nieco ponad 1% w strukturze zasiewów). A jeszcze kilka lat temu była rośliną niemal egzotyczną na naszym terenie.

Najwięcej gryki uprawia się w powiatach kłodzkim, lwóweckim i bolesławieckim. W tych rejonach rolnicy stali się specjalistami od uprawy tej trudnej (niektórzy mówią, że jest nieprzewidywalna i kapryśna) rośliny.

Skup gryki na Dolnym Śląsku rozpoczął się z cenami wyjściowymi 950 zł-1000 zł za tonę. W kraju jest podobnie. W niektórych regionach ceny wyjściowe są o kilkadziesiąt złotych niższe lub wyższe. Najczęściej oferowana cena mieści się w przedziale 1000-1200 zł za tonę.

Analiza przeciętnych cen skupu gryki i pszenicy na Dolnym Śląsku z okresu 2004-2011 wskazuje, że średnie ceny skupu gryki były zawsze wyższe od cen pszenicy i kukurydzy. W najgorszych latach (2007 i 2008) ta różnica wynosiła ponad 30%, w średnich (2004 i 2005) – 70%, a w najlepszych (2010 i 2011) przeciętna cena skupu gryki była o 160 a nawet 200% wyższa od ceny skupu pszenicy.

Z danych GUS wynika, że rekordowe przeciętne ceny skupu gryki mieliśmy na Dolnym Śląsku w 2010 roku. Przeciętne ceny skupu w tym roku to 1960 zł netto za tonę. W tym samym czasie za tonę pszenicy oferowano 628 zł netto a za tonę kukurydzy – 610 zł.

W naszych warunkach przeciętne plony gryki to nie więcej niż 1/3 lub 1/4 średniego poziomu plonów pszenicy i około 1/5 średnich plonów kukurydzy na ziarno. Dwa ostatnie lata z wysokimi cenami skupu gryki w stosunku do pozostałych zbóż, a także wyższe od zeszłorocznych ceny zbóż z tegorocznych zbiorów, uśpiły czujność rolników. Podejmowali decyzję o jej uprawie kilka miesięcy temu, gdy gryka kosztowała ponad 2000 zł za tonę. Dziś, okazuje się jednak, że produkcja zbóż (także jarych) da, przy średnim plonie na poziomie około 4 ton z hektara, dwukrotnie wyższy efekt ekonomiczny niż uprawa gryki

przy wysokim (jak na nasze warunki) plonie 1,8 tony z hektara.

Tak dużego spadku cen skupu gryki nikt nie przewidział. Nie wzrosła gwałtownie powierzchnia uprawy tej rośliny. Podobnej sytuacji nie było w ostatnim 10-leciu, chociaż spadki cen się zdarzały, ale maksymalnie do 24% (w 2007 roku w stosunku do 2006 i 20% w 2005 w stosunku do 2004 roku).

Największy spadek cen skupu zbóż (o około 20% pszenica i po 37% jęczmień i żyto) zanotowano w 2009 roku w stosunku do 2008. Odczuli to wtedy prawie wszyscy producenci zbóż. Spadek cen wpłynął na obniżenie dochodów i pogorszenie sytuacji finansowej niemal wszystkich gospodarstw.

Problem ze spadkiem cen skupu gryki o połowę, ze względu na niewielki udział tej rośliny w strukturze zasiewów w naszym województwie, może wydawać się marginalny. Zdecydowanie inne odczucia mają producenci gryki z powiatów kłodzkiego, bolesławieckiego i lwóweckiego. Spadek cen gryki wpłynie nie tylko na obniżenie dochodu i pogorszenie sytuacji finansowej gospodarstw w tym rejonie, ale i na decyzje rolników dotyczące struktury produkcji w gospodarstwie.





- [Udostępnij](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)

Data publikacji

2013-07-08

[Wszystkie relacje](#)